

# KURYER LITEWSKI

24  
w Wilnie we Srodę dnia 26 Października r. s. 1823 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 16 października.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, z miasta *Bractawia* przybył do miasteczka *Tulczyna* d. 2 t. m. o godzinie 10tej wieczorem, w pożądanym stanie zdrowia. NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył się zatrzymać w przygotowanym na pobyt Swój domie; u drzwi zaś spotkany był przez P. Naczelnie dowodzącego i dalszych Jenerałów 2giey Armii. Nazajutrz o godzinie 10tej zrana, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył się udać dla oglądania rozłożonego obozem pod wsią *Timanowką*, 6go korpusu pieszego woysk, dokąd jadąc, NAYJAŚNIEJSZY PAN we wsi *Bielousowce* zatrzymał się przed cerkwią i krzyż ucałował. Na przegładzie zabawiał MONARCHA cały dzień, i powrócił o godzinie 7 wieczorem. Trzeciego dnia bawienia SWOJEGO, CESARZ JEGOMOŚĆ oglądać raczył Główny Sztab 2go woyska, oraz znajdował się na ćwiczeniach i zmianie straży batalionu wzorowego tego woyska; za powrotem miał obiad w mieszkaniu SWOJEM z Jenerałami i Urzędnikami cywilnymi. Przez wszystkie dni bawienia tu CESARZA JEGOMOŚCI, miasteczko było oświetlane; mieszkańcy wjeżdżającego i przejeżdżającego MONARCHĘ pozdrawiali radośnemi okrzykami *ura!*

CESARZ JEGOMOŚĆ przybył do *Zaslavia* z Naczelnikiem Głównego Sztabu P. *Dybiczem*, Leibmedykiem *Wilje* i Półkownikiem *Solomką*, d. 22 września o południu, i oglądał trzecią brygadę strzelców 8mej dywizyi pieszej; po obiedzie o godzinie 3oiej, udał się w dalszą podróż w pożądanym stanie zdrowia.

CESARZ JEGOMOŚĆ w podróży z *Rostowa* do *Moskwy* raczył wstępować do wsi *Poreczja*, Hrabiego *Orłowa*, znajomey z odznaczającego ją urzędzenia i niemałej liczby domow murowanych, leżącej o 13 wiorst od *Rostowa*, a 4 wiorsty od wielkiego gościńca. Wjeżdżając do wsi NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył przyjąć ofiarowane SOBIE od mieszkańców chleb i sól, był w cerkwi i wstąpił do domu, mieszkającego tam kupca narwskiego *Kostylewa*, dawniey teyże wsi włościanina. W dalszym ciągu podróży, NAYJAŚNIEJSZY PAN spotkany był przez przywiązanych do SIEBIE mieszkańców, którzy się z różnych wiosek powiatu zebrali, i ofiarowali chleb i sól z okrzykami radośnemi.

Kurs sankt-petersburski d. 12 paździer.: dukat hollen. nowy 11 r. 40 kop.. Zmiana złota 2 r. 88 kop., Zmiana srebra 2 r. 72 kop.

Nieustający dochod komisseyi umorzenia długow: 6½ assygnacyami — 102 — } procentow  
6½ brzęcząca moneta — 99½ }  
5½ takąż — — — 84½ }

## Wilno.

Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. *Piusa VII*, o którego zacczęciu w mieście tuteyszm doniosło się już w gazecie Kur. Lit., odprawiane było w Kościele Katedralnym, sposobem uroczystym, przez Duchowieństwo obu obrządków zjednoczonego Kościoła Rzymsko Katolickiego.

Dnia 8 t. m., po odspiewaney przez kler łaciński, wigilii, mszą wielką, biskupim obrzędem, miał JW. *Kossakowski*, Biskup *Limireński*, Suffra-

gan *Kurlandzki*. Kazanie miał WJX. *Bobrowski*, Kanonik katedralny brzeski unicki, professor *Pisma ś. w Cesarskim uniwersytecie*: wystawił w niem w obrazie życia zmarłego Papieża, prawdziwą pobożność, stałe meztwo, zadziwiającą cierpliwość z cnótami apostołsko chrześcijańskimi; a za osnowę swey przemowy wziął text *Pisma ś. Lepiey mi jest umrzeć raczej, niżby kto sławę moję miał wyniszczyc.* Po mszy trzy Biskupi i dwaj Prałaci, śpiewali *Castrum*.

Przewyborna muzyka, z amatorów i przedniejszych artystów złożona, grała mszą rekwiálną, kompozyoyi *Kozłowskiego*.

Dnia 9 JW. Biskup *Orszański*, Metropolitałny *Litewsko-Wileński* Suffragan, *Adryan Holownia*, solenne odprawiał nabożeństwo, obrzędkiem greko-unickim. Zaproszony od Kapituły katedralney *Wileńskiej*, przybywszy do mieszkania jednego z Prałatów teyże Kapituły, skąd, processjonalnie, przy odgłosie dzwonow, prowadzony do przysionka *Kościola*, w nim już był oczekiwany od całego Zgromadzenia Duchownego, w kościelne przybranego ubiory, które Go do Wielkiego Ołtarza przeprowadzając: „*Niech będzie Imie Pańskie błogostawione, odtąd aż na wieki.*” w sławiańskim języku wyspiewywało: a Szanowny Pasterz lud błogostawił.

Poczem JW. Pasterz zaintonował *Parastą* czyli *Panachidę Wielką*, którą w śpiewach wykonywali zakonnicy *Bazylianie*, na ten obchod, wszyscy z klasztoru swego *wileńskiego* zgromadzeni.

Po skończeniu czego JW. Biskup, za ubraniem się, na przygotowanym tronie, obrzędkiem greckim odprawiał pontyfikalnie, w języku sławiańskim, Liturgiją *Wielką Soborną*, ze spół-celebrującymi Kapłanami, a którą w śpiewach wykonywali Klercy *Seminaryum Głównego*. Powaga śpiewu z doskonałym usposobieniem wykonywających, prawdziwą pobożnością i smutkiem przynikały lud zgromadzony. Kazanie miał WJX. *Herbert*, doktor ś. teologii, prałat katedralny *łucki*, rejens *seminaryum głównego*, w którym mocnemi wyrazy odmalowawszy okropność dziejow *Europy*, w latach rządow na *Stolicy Apostolskiej Piusa VII*, i zachwał zamachy na *Głowę Kościoła*, w cnótach i czynach ś. p. Papieża, okazał tę godność i to poświęcenie się, które są powinnością Naywyższego Kapłana *Prawdziwego Boga*, a naywspanialszą ozdobą jego pamięci, i naypiękniejszym wzorem dla potomności.

Po skończoney Liturgii, *panachida mała* i odprorowadzenie Szanownego Pasterza na miejsce Jego przybycia, obchod dnia tego zakończyły.

Dnia 10, po wigilii kleru łacińskiego, mszą wielką, celebrował JW. Biskup *Anastazyopolitański*, orderu ś. *Anny* 1szey klasy *Kawaler Kundzicz*. Kazanie miał WJX. *Nosewicz*, doktor ś. teologii, gwardyan klasztoru *wileńskiego XX. Franciszkanów*, i kaznodzieja katedralny *wileński*, okazując w nim potrzebę uległości dla *Głowy Kościoła Papieża Rzymskiego*.

Przez wszystkie te dni uroczystego obchodu, urzędnicy naczelnicy prowincyi, i gubernii i znakomite z obywatelstwa osoby, licznie się do *Kościola* zgromadzali.

Katafalk, z myśli, podaney przez W. *Podczaszyńskiego*, professora architektury w *Cesarskim*

uniwersytecie tutejszym i pod jego kierunkiem wybudowany, był obrazem, żalobą okrytego, połączonych obrządków kościoła rzymskiego, z powodu przeniesienia się do wieczności, Ojca ś., Piusa VII. Skład jego był taki i takie znaczenie części: na obszernej, na cztery stopnie od ziemi wzniesionej płaszczyźnie, stały po rogach biskupie krzesła, z bogatemi węzłowiami, na złożenie znaków dostojności papieżkiej przeznaczone. Zostawiwszy od brzegów płaszczyzny do obchodzenia wygodny wstęp, po środku wznosiły się na 5 stopni, ze czterech stron przystępne schody, na których wierzchniej płaszczyźnie stał w okrągłym ołtarzu utkwiony, kolosalnej wielkości krzyż srebrzysty, i przy nim z obu stron dwa, ludzkiego wzrostu, złożone cherubiry, podnoszący jakoby od ziemi i skrzydłami pokrywający, starożytnego kształtu, alabastrową urnę, z napisem *PII VII*. Cały ten środek, wyobrażał myśl, obiecanego w Chrystusie zmartwychwstania wiernym, lub Chrześcijańską Apoteozę Ojca świętego, którego portret stał niżej, o krawędź ołtarza oparty. Na czterech rogach schodów tych, równej z ołtarzem wysokości, stały podnoża kolumn, ze wszech stron herbami domu *Chiararmonty* i napisami pokryte. Na każdym ze czterech podnożów, stały gęsto przy sobie uszykowane w czworogran, ośm srebrzonych korynckich kolumn, na których, w guście starożytnym, ułożone były trofea, z kosztownych naczyń, wszelakich sprzętów i uroczystych kapłańskich, każdego stopnia dostojności, ubiorów. Najwyższą ich część składały pęki pastorałów, krzyżów srebrnych etc. środek zajmowała umiejętnie ułożona kupa szat drogich; spód ostawiony był sprzętami od złota i srebra: kadzielnice i świeczniki szykowały się między gromadami kolumn. Cały ten układ, środek katafalku otaczający, wyobrażał Kościół Rzymski łacińskiego i greckiego obrządku zjednoczony; dla czego były w nim połączone rzeczy, do obu obrządków należące; pokryty, ze złocistej z kluczymi tyary, wypuszczonym, żalobnym baldakinem: ośm jego, białymi galonami naszytych skrzydeł, na wszystkie jednako rozpościerały się strony: srebrzyste sznurzy, kutasy, i biała z musłou wokoło draperya, poważnym wdziękiem go przystrajały. Wszystko to, w przypoitej do obszerności kościoła i między częściami proporcyi dokonane, oświecane było światłem, rzęście rzucającem, od zawieszonych w górze krzyżów, lampami osypanych, a tym właściwsze obchodowi sprawiało wrażenie, że oczy patrzących, nierazone światłem lamp gorejących, które były ukryte, w gmachu żalobą obleczonym, niczego więcej nie postrzegali, prócz wspaniałej tej wystawy, znacznie swe i cel obchodu dostatecznie wyrażającej.

Napisy na katafalku, wyżej wspomniane, były następujące:

I. *DOMINE TU SCIS. QUIA AMO TE.*

*Joan. 21. v. 15.*

II. *PASCE AGNOS MEOS. Joan. 21. v. 15.*

III. *ROGAVI PRO TE, UT NON DEFI- CIAT FIDES TUA. Luc. c. 22. v. 32.*

IV. *BONUM EST ENIM MIHI MAGIS MORI, QUAM UT GLORIAM MEAM QUIS EVACUET. Ep. 1. Cor. c. 19. v. 15.*

Nabożeństwo w Kościele katedralnym trwało przez dni 9. W następnych dniach msze wielkie odprawiane były przez prałatów i kanoników. Katafalk przez całą nowennę nie był rozbieranym. Lud chrześcijański wszelkiego stanu napelniał zawsze świątynią.

Po tych dniach uroczystych, zaczęło się nabożeństwo w innych kościołach miasta, w porządku od Zwierzchności zaleconym.

PANSTWO KOŚCIELNE:

(z *Gazety le Conservateur Impartial*).

Teraźniejszy Papież, który przyjął imię *Leona XII*, łączy wiele przymiotów, zniewalających do czci uległe jego zwierzchności ludy i jednających mu ufność Monarchów europejskich. Biegły jest w kierowaniu sprawami, uczony i obyczajów przykładowych; był nuncyuszem przy dworze

Króla bawarskiego, i mniejszych państw niemieckich; jeździł do Francyi dla zawarcia konkordatu r. 1807. Z okoliczności przywrócenia, tronu królewskiego, przysłany był do *Paryża* przez *Piusa VII*, dla powitania *Ludwika XVIII*. Za powrotem do *Rzymu*, wyniesiony został na godność kardynalską. Między innymi pomnikami dobroczynności, założył w części miasta *Rocca-Contrada* szkołę sztuk i rzemiosł, szpital i oratorium, na uwiecznienie pamiątki powrotu Ojca ś. do swoich krajów. Imię *Leon* świetne jest w rocznikach kościelnych: przypomina drogą pamiątkę dla religii, kościoła, polityki i sztuk nadobnych. *Leon I* (452) zasłużył na imię świętego, przez swą pobożność; a na imię wielkiego, przez swe piękne czyny i świetne przymioty. Wiadomo, że *Atylla*, który zbliżył się pod bramy *Rzymu* dla wydania go na rabunek, przejęty został uszanowaniem, widząc go u nóg swoich, a nie mogąc oprzeć się jego naleganiom wymównym, cofnął się, przestając na małym haraczu. *Leon II* (684) słynie, miłością ku bliźnim, wymową i biegłością w językach greckim i łacińskim. *Leon III* (800) żył w czasach bardzo ciężkich; mądrością i stałością swoją przytłumił spiski, przeciw sobie knowane; koronował *Karola Wielkiego* i ogłosił Cesarza Królem rzymskim, a tak podał historii swe imię przez jedno ze zdarzeń najznakomitszych. *Leon IV* (847), zgoił rany zadane *Rzymowi* przez *Saracenów*: wystawił nowe miasto, które nazwał *Leonina*, i uwiecznił siebie przez wiele przedsięwzięć godnych wielkiego Xiąęcia. *Leon V*, *Leon VI* i *Leon VII*, nie długo zasiadali na stolicy papieżkiej, ale się nie mniej wsławili gorliwością i cnotą; *Leon VIII* okazał mężstwo, przytłumiając liczne bunt; wielka ta jego cnota skłoniła rzymian do wyniesienia go na dostojęństwo papieżkie: w r. 964 pozabawiony został tyary; a r. 965 ją odzyskał. *Leon IX* (1048) zwoływał kilkakrotnie sobory we *Włoszech*, *Niemczech* i *Francyi*, dla sprostowania obyczajów i utrzymania karności; w czasie wojny *Normanów* we *Włoszech*, czcigodny ten Najwyższy Pasterz dostał się w niewolę, i zaprowadzony był do *Benewentu*, gdzie cały czas swego jeństwa, rok cały trwającego, przepędzał na ciągłych ćwiozeniach w pobożności i umarł świątobliwie. *Leon X* (1513) z domu *Medyceuszów*, tak jest sławny, że potomność oddała mu też samą cześć, co i *Augustowi*, od imienia jego nazywając wiek, w którym panował. *Leon XI* (1655) nie dłużej zajmował stolicę *Piotra ś.* nad dni 26; będąc legatem we *Francyi*, okazał wielką mądrość, wśród zamieszek tego królestwa; powszechnie był żalowany dla rzadkich swych przymiotów. Pomiędzy jedenastu tego imienia papieżami, czterey pierwsi i dziewiąty, przez kościół zostali policzeni w poczet świętych. *Leon XII* jest 249tym Papieżem.

W gazecie, *Diario di Roma*, z dnia 4 października znajduje się pod napisem: „*Rzym 28 września*, dzień, w którym Naczelnik Kościoła został obranym, dosyć długi artykuł, pod tytułem uwagi nad *Motu proprio* (edykt organizacyjny dla państw stanu kościelnego) J. Świątobliwości *Piusa VII*, pod d. 6. lipca 1816 r. przypisanem, początek tego artykułu jest następujący: „Tak nie-dorzecznie rozsiane powieści, o nastąpić mającym skasowaniu, przez teraźniejszego Papieża, wszystkich nowszych urzędzeń, które mądrość *Piusa VII*, stosownie do obyczajów i potrzeb jego ludów, zaprowadziła, nie mogą z innego źródła pochodzić, tylko ze złośliwego zamiaru sektarzów, którzy w teraźniejszych czasach, pomimo ozuyności rządów, wszędzie się rozgałęzili, i wszelkimi sposobami usiłują wzniecić niespokojności pomiędzy narodami, a przez to osiągnąć cele swych życzeń. Bezcześnie, tak dalece posunięta została, iż ogłoszono, że *Motu proprio* z d. 6 lipca 1816, odwołano i skasowano; wszystkie w nim urzędzenia zaniebyłe uznane zostały; a natomiast znowu wprowadzono administracyę, jaka przed pięćdziesięcią laty była; pogłoska która byź może dziełem tylko głów niespokojnych i źle myślących.“ Artykuł rzeczony zawiera daley szczegółowe opisanie

pojedyńczych urzędzeń wspomnianego wyżej organizacyjnego edyktu, i mądrość wszystkich jego części wystawia, życząc mocno, iżby, jako pożyteczny dla kraju, i nadal pozostał. (z *Gaz. Oest. Beob.*)

## FRANCYA.

*Paryż dnia 14 października.*  
(z *Gazety Warszawskiej.*)

*Monitor* wczorajszy i dzisiejszy nie zawiera żadnych urzędowych wiadomości z głównej kwatery. Listy prywatne z portu *Santa-Maria* pod d. 4 b. m. donoszą, iż gwardya królewska wsiądzie na statki w zatoce kadyxkiej z jenerałem *Ambrugeac*, który już jest na okręcie *Venus*.

Król hiszpański wydał wyrok, nadający powszechną amnestyę winnym, z wyłączeniem jednak pierwszych sprawców rewolucyi. Pierwsza dywizya, pod dowództwem jenerała *Obert*, weszła do *Kadyxu*, gdzie ją z radością przyjęto. Xiążę *Angouleme* kazał wywiesić tylko czerwoną chorągiew, a sami mieszkańcy zatknęli białą. Xiążę wyjedzie d. 7 b. m. i w końcu października stanie w *Madrycie*.

Goniec, który tu przywiózł dokładniejsze wiadomości o przybyciu Króla *Ferdynanda* do głównej kwatery w porcie *Santa-Maria*, wyjechał d. 5 b. m. o północy z *Madrytu*, a d. 9 b. m. o godzinie 8 zrana stanął w *Paryżu*.

Gdy Król *Jmé* przybył do drzwi kościoła metropolitalnego na *Te Deum*, arcy-biskup paryżki miał stosowną mowę, na którą Monarcha odpowiedział; „Mości Panie, jestem bardzo rozrzewniony tęp, co mi *W Pan* oświadczasz. Dajesz mi pochwałę, na którą nie zasługuję. Powtarzam, iż Bóg sam uczynił to wszystko; składamy dzięki za łaskę Jego; dziękujemy *Matce Boskiej*, Królowej nieba, która daje nam nieustanne dowody wielkiej opieki swojej.“

Mieszkańcy miasta *Lille* dobrowolnie oświecili domy swoje, po ogłoszeniu odebranej przez telegraf wiadomości, o oswobodzeniu Króla hiszpańskiego.

Postępowanie milicyi w *Kadyxie*, przekonawa, iż rewolucya hiszpańska była tylko powstaniem wojskowym. Naród był i jest przejęty uszanowaniem dla Monarchy swego. Kto z milicyi nie dopełni rozkazu, złożenia broni i wrócenia do domu, ma być uważany za zdrajcę i buntownika.

List z portu *Santa-Maria*, pisany jeszcze d. 29 września wyraża, iż stany kadyxskie umknęły na fregacie, a zatrzymane przez eskadrę francuską, okazały paszport podpisany przez Króla; poczem dozwolono im udać się w dalszą drogę.

*Dziennik Rozpraw* pisze: „Przy słupach *Herkulesa* uyrzał się Król hiszpański, z rodziny *Burbonów*, uwolnionym od haniebnych więzów, które bezrząd nań włożył. Monarcha ten, nadając dobrowolnie mądre i stałe instytucje kochanemu swemu narodowi, potrafił wkrótce ziszczyć prorocstwa, które Król francuzki wyrzekł z tronu, w dniu pamiętnym, kiedy w obliczu Europy podawał oręż przysposobionemu synowi, przejętemu wspaniałomyślnym jego sposobem myślenia, z tęp zaszczytnym zaleceniem, aby oswobodził *Ferdynanda* tam, gdzie pierwej świetna sława wojskowa uciemnizyciela tegoż samego Monarchy została splamioną.“

Nuncyusz Apostolski miał dnia 10 b. m. prywatne wysłuchanie u Króla *Jmci*, i oddał list nowego Papieża *Leona XII.* Nazajutrz posłowie rossyjski i austriacki mieli prywatne wysłuchanie u Monarchy naszego.

Pan *Martinez dela Rosa* wyjechał z *Tuluzy* do *Marsylii*, zkąd chce popłynąć do Włoch.

W departamentach *Allier* i *Cantal* zaczęły się już przysposobienia do wyborów, to jest uczy i t. d.

Król *Jmé* Pruski przysłał tu kilku kommissarzy dla obejrzenia wystawionych płodów przemysłu naszego i zdania sprawy w tej mierze.

Gdy dnia 26 września przyprowadzono do *Rochefort* dwóch zbrodniarzy, skazanych na galery, pokazało się, iż jednym z nich była kobieta.

Dochodzić się będzie: czyli jest winną, lub czyli po zapadłym wyroku poświęciła się na karę za prawdziwego zbrodniarza.

Hrabia *Guilleminot* w raporcie pod d. 5 b. m. donosi o ostatnich wypadkach w *Kadyxie*: Ukończono wszystkie przysposobienia do uderzenia na wyspę *Leon*. Brygada gwardyi i 2gi korpus wojska, pod dowództwem jenerała porucznika *Bourmont*, były już od d. 25 września na okrętach naszych. Kontr admirał *Duperre* miał je wysadzić na ląd. Sprowadzono już na miejsce most łyżwowy, po którym wojsko miało wejść na wyspę *Leon*, przy uściu rzeki *Santo Pedro*. Ukończono wszystkie baterye tak tam, jako też przy moście *Suazo* i *Trocadero*. Już Xiążę *Angouleme* był w *Chiclana*, i czekano tylko ostatniego znaku do uderzenia, gdy nieprzyjaciel, uznając bezskuteczność dalszego odporu, uwolnił Króla dla uniknienia większych niebezpieczeństw. Jakoż cała rodzina Królewska siadła d. 1 b. m. na okręt w *Kadyxie*, wśród huk dział i o godzinie w pół do 12stej przybyła do portu *Santa-Maria*, gdzie ją przyjął Xiążę *Angouleme*, na czele swego głównego sztabu i części wojska. Na rozkaz Króla *Jmci* Katolickiego oddano d. 3 b. m. naszemu wojsku najważniejsze miejsca w *Kadyxie* i na wyspie *Leon*, a gdy osada hiszpańska udała się do wskazanych jej stanowisk, zajęliśmy d. 4 b. m. całą wyspę i miasto. Tegoż dnia flota weszła do zatoki, i wysadzała wojsko, które się na niej znajdowało. Król *Jmé* zaraz po przybyciu swemu wydał potrzebne rozkazy, aby wszystkie twierdze, będące jeszcze w mocy konstytucyonistów, oddano najbliżej stojącym korpusom francuzkim lub rojalistowskim hiszpańskim. Dowódcy tych twierdz pódą bez wątpienia za przykładem *Kadyxu*, a wtedy wojskowe zajęcie półwyspu można będzie uważać za ukończone.

List prywatny z *Kadyxu* pod d. 5 b. m. przydaje do tych wiadomości: „Wielka główna kwateryra udaje się jutro na powrót do *Madrytu*. Słychać, iż gwardya Królewska popłynie na okrętach do *Brest*. Hrabia *Bourmont* pozostanie z 8000 wojska w *Kadyxie*. (Podług innych doniesień pozostaną w Hiszpanii 4 korpusy, wynoszące po 5 do 6000 ludzi, to jest, jeden w *Kadyxie*, drugi w *Madrycie*, trzeci w *Barcellonie*, a czwarty w *Pampelunie*. Król wyjedzie jutro z *Xeres* do *Sevilli*, a d. 1 listopada odprawi wjazd do *Madrytu*. Cała osada hiszpańska ustąpiła z *Kadyxu*, oprócz półku Xiężniczki, który zawsze okazywał wierność Królowi.

Minister sprawiedliwości *Calatrava* uczynił najpierw propozycyą stanóm, aby zgromadzenie swoje rozwiązały i przywróciły Monarchę do wszystkich dawniejszych praw jego. Człowiek ten (jak twierdzi gazeta *Regulator*) był od początku główną sprężyną rewolucyi, którą skrycie podług woli swojej kierował, i za narzędzie swoich planów używał wielu ludzi, którzy tego weale nie postrzegali. *Valdes*, *Arguelles*, *Galiano*, *Alava*, nawet *Riego*, służyli mu nie wiedząc nawet o tęp. *Calatrava* posiada rzadką zdatność, i na zgromadzeniu Stanów okazał się naleyplem mowcą. Podczas wojny z *Napoleonem*, żył prywatnie w małym miasteczku prowincyi *Estremadury*, jako adwokat, i interessa polityczne niewiele go obchodziły. Nie szukano w ówczas w nim talentów, jakie potem rozwinął. Powołany do Stanów *Kadyxkich*, okazał wkrótce wielką biegłość w ułatwianiu interesów politycznych, i był pierwszym, ale nastrojniejszym obrońcą Konstytucyi.

Marszałek *Lauriston* donosi Ministrowi wojny z *Saragossy* pod d. 10 b. m., iż kolumna nieprzyjacielska, wynosząca blisko 800 ludzi, wysłała d. 24 września z *Tarragony*, pod dowództwem byłego Ministra *Ewarysta San Miguel*, i d. 28 tegoż miesiąca przez *Lerydę* wtargnęła do *Arragonii*. Jenerał *Chastelleux* doścignął ją d. 8 b. m. przy wsi *Fraella*, o 6 mil od *Huerto* i tyleż od *Barbastro*, uderzył na nią bagnietem, zupełnie poraził i przymusił do ucieczki. Zabrał 120 jeńców i wszystkie tabory, ubito nieprzyjacielowi 40 ludzi, między którymi jest 2 jenerałów. Wliczbie jeńców jes

także dowódca tej kolumny *San-Miguel*, mocno raniony. Nazajutrz rano ścigano dalej nieprzyjaciela.

Xiążę *Angoulême* wyniósł kontr admirała *Du-perré* na stopień Vice-admirała. Okręt liniowy *Centaur*, którym dowodził, ma z rozkazu Króla Jmci nazywać się *Santo-Pedro* na pamiątkę zdobycia tej warowni.

Wojsko francuzkie w Hiszpanii (pisze *Monitor*) taką zachowywało karność, iż ani jednego żołnierza za pozostawanie się w tyle korpusu nie ukarano. Jest rzeczą godną uwagi, iż z 2000 gonców, wysłanych przez ciąg ukończonyj teraz wojny, dwóch tylko zatrzymali rozbojnicy, którzy im jednak listów nie zabrali, a w czasie pokoju za rządu stanów, żaden prawie goniec nie mógł bezpiecznie przybyć do Francyi.

Sąd handlowy w *Provinc* prosił kanclerza ministra sprawiedliwości, aby się mógł przyłożyć do wydatków, na wystawienie bramy tryumfalnej na polach Elizejskich. Odmówiono mu (pisze *Monitor*) dla tego, iż uwiecznienie pamiątki bohaterskiej dzieł wojska naszego i dostojnego jego wodza jest długiem krajowym, którego zaspokojenie do samego tylko rządu słusznie należy. Osoby prywatne nie mogą się do tego szczególnemi ofiarami przykładać; wdzięczność ich i uwielbienia są dostateczne.

Dnia 16. Donoszą z *Ax* pod d. 7 b. m.: „Znany rewolucjonista włoski, Hrabia *Lunati*, który poprzysiągł żyć wolnym lub umrzeć, wyjechał onegdaj z twierdzy *Urgel*, końcem zawarcia kapitulacji. Z 5ciu strzelcami przybył wczora do *Cerdagne*, a otrzymawszy liczniejszą straż w *Bourg-Madame*, udał się do *Mont Louis*, z kąd (jak słychać) prześle poddanie się swoje i osady *urgelskiej* marszałkowi *Moncey*.”

Hrabia *Pozzo di Borgo*, poseł rossyjski przy dworze naszym, wyjechał wczora do *Madrytu*.

Dnia 17. Xiążę *Talleyrand*, złożony hołd uszanownia Królowi i całej jego rodzinie, wyjechał wczora na powrót do *Valençay*.

## HISZPANJA.

*Madryt* dnia 8 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

List z portu *Santa Maria* pod d. 3 b. m. wyraża: „Dziś wojsko francuzkie wchodzi do *Kadyxu*; jedna dywizya zajmie miasto, druga wyspę *Leon*, a trzecia warownią *Costadura*. Gdy *Ballasteros* stanął przed Królem hiszpańskim, Monarcha ten odwrócił oczy od niego; generał prosił o tajne wysłuchanie, lecz Król odmówił.”

*Lopez Bannos*, *Merlos* i *Miranda* poddali się. Francuzi weszli do *Zamora*.

Skoro posiłowie zagraniczni dowiedzieli się o przybyciu Króla Hiszpańskiego do portu *Santa-Maria*, natychmiast tam pośpieszyli.

Dnia 25 września pokazał się w okolicach *Villanueva* oddział konstytucjonistów, złożony z 1400 piechoty i 800 jazdy.

Dnia 5 b. m. spodziewano się w *Salamance* przybycia generała *Bourke* z 4000 wojska i baterią artylleryi. Słychać, iż ma oblegać twierdzę *Ciudad-Rodrigo*.

*Don Wiktor Saez*, nasz minister spraw zagranicznych, jest xiędzem i członkiem kapituły toledońskiej. Przed 7 marca 1820 r. był spowiednikiem królewskim, a podczas rządów stanów mieszkał w *Toledo*, dając dowody Monarsze przywiązania swego. Światły ten mąż potrafi pokonać przeszkody, jakich rząd mógł doznać w początku przywrócenia tronu.

Rejencya nakazała przywrócić dawny zwyczaj, aby uczniowie uniwersytetu, chodzili na naukę w długich sukniach.

Generał *Laroche-Jacquelin* odniósł znowu zwy-

cięstwo nad konstytucjonistami w *Estramadurze*, w tem samym miejscu, gdzie ich dawniej pobił.

Z portu *Santa-Maria* d. 2 października.

(z tejże gazety.)

Do uroczystego przyjęcia Królestwa Jchmość hiszpańskich i *Infantów*, należeli, oprócz Xięcia *Angoulême*, Xiążę *Carignan*, generałowie francuzcy, Hrabia *de la Puebla*, *Don Wiktor Saez*, *Don Maria Carvajal*, jeneralny kapitan czterech Królestw Andaluzyi, *Don Marya Villavincencio*, jeneralny kapitan wojska królewskiego, Margrabia *Talaru*, poseł francuzki, Hrabia *Buturlin*, adiutant N. Cesarza Jmci Rossyjskiego i wiele innych znakomitych osób.

Niektórzy generałowie francuzcy, jako to: Hrabia *Bourbon-Busset*, wyjeżdżają dziś wieczorem na powrót do oyczyzny swojej.

*P. A'Court*, poseł angielski, otrzymał rozkaz od swego dworu, aby natychmiast po odzyskaniu wolności Króla hiszpańskiego, sprawował przy tym Monarsze dawne poselstwo.

Wojska francuzkie są teraz rozstawiane na całej drodze z *Sewilli* do *Madrytu*, dla zabezpieczenia podróży królewskiej do stolicy, w której Monarcha ma stanąć ostatnich dni b. m. *Ballasteros* znajduje się w głównej kwaterze Xięcia *Angoulême*. Doszła wiadomość, że zamek *Hostalrich* poddał się przez kapitulacją, a cały garnizon poszedł w niewolę wojenną. Donoszą z *Lisbony*, iż nowa konstytucya Portugalii, dopiero ogłoszoną będzie po ustaleniu dawnego porządku w Hiszpanii.

W *Madrycie* tworzy się Straż honorowa, złożona ze szlachetnej młodzieży, która pośpieszy na przyjęcie Króla. W wielu miejscach, a osobliwie w *Toledo*, duchowienstwo i lud nosili po ulicach popiersie Króla, wydając radośne odgłosy: W *Xeres* Król hiszpański wydał wyrok, aby w czasie jego podróży do *Madrytu*, na całej drodze o pół trzeciej mili, nie znajdowała się żadna osoba, należąca do strony zapalonych konstytucjonistów; również wszyscy takowi zapaleńcy i wszyscy urzędnicy konstytucyjni nie mogą się znajdować o 7 mil od mieszkania królewskiego, czyli to w stolicy czyli w którym bądź inném mieście lub zamku letnim; wymują się tylko od tego zakazu ci, którzy wcześniej poddali się rejencyi. Ten wyrok ma być najsćśley dopełniony. W *Barcellonie* wojsko hiszpańskie żąda, aby przystąpiono do kapitulacji. Dowódca *Rotten* już rozpoczął korespondencyą w tej mierze. (z *Kur. War.*)

## PRUSSY.

*Berlin* dnia 18 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Królewic nasz następcą tronu powrócił d. 13 b. m. z *Monachium* do *Potsdamu*.

Gazeta rządowa tuteysza opisuje wyborne skutki uczenia muzyki, jakiego używa sprowadzony tu z Anglii professor *Logier*, rodem z *Kassel*. Dzieci w młodym bardzo wieku biorą wspólną naukę muzyki, a szczególniej uczą się teoryi, jeneralbasu i razem kompozycyi. Wspomniany professor obowiązał się nauczyć dokładnie 20 ludzi swojego sposobu uczenia, który potem będzie upowszechniony w całej Monarchii. Dopełniwszy *P. Logier* tego obowiązku, wróci do Anglii i obeymie dyrekcją swoich instytutów, których już kilka w Londynie założył. Sposob ten stanowić będzie nową epokę w muzyce, i może się szczególniej używać w wielkich miastach.

Dnia 20. Słychać, iż ślub Królewica naszego następcy tronu z Królowną bawarską *Elżbietą*, odprawi się d. 15 listopada. Uroczyste jej oddanie nastąpi w *Zeitz* w Saxonii, dokąd kilku urzędników dworskich wyjechało, dla uczynienia stosownych rozporządzeń.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redgkcyi.

Wilno dnia 24 Października v. s. 1825 Roku.

## o Z b i e g a c h.

Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wysłany z Królestwa Polskiego za nieokazanie paszportu Iwan Michajłow powiadający na ex aminie, że od urodzenia ma lat 50, rodem z witebskiej gubernii, surażskiego powiatu, ze wsi Pomikanca z poddanych obywatela Wołkowa, takowe jego opowiadanie po uczyniowej wyprawce, nietylko okazało się niesprawiedliwem, lecz on sam różnie opowiadał o miejscu urodzenia; dla nieokazania do potwierdzenia tego najmniejszych dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod dniem 9 junii 1823 roku wydanej, uznany włoścogę, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod d. 25 februaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany d. 30 tegoż junii, podług urzędzenia w uu stawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciel tego włoścogę, albo gromada, do której on należy. Przymioty pomienionego włoścogę: wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$  wiersz., twarzy podługowatej, białej, włosow na głowie ciemno, a na wusach swiatłorusskich, brodę goli, oczu wpadłych szarych, nosa długiego. Dnia 5 oktobra 1823 r. Assesor i Kawaler Nowicki. Sekretarz i Kawaler Kleyst.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż wzięty w tu teyszej gubernii w wilkomierskim powiecie bez paszportu Jakow Horadecki, powiadający na ex aminie, że miejsca urodzenia, stanu swojego i do kogo należy nie pamięta, i że przebywając po różnych miejscach, dla tey przyczyny i w rewizyi nigdzie nie zapisany; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod dniem 7 junii 1823 roku wydanej, uznany włoścogę, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod d. 25 februaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany dnia 30 tegoż junii, podług urzędzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się właściciel tego włoścogę, albo gromada, do której on należy. Przymioty pomienionego włoścogę: wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy okrągłej, pstrey, włosow na głowie ciemnych, na wusach ryżowatych, brodę goli, oczu sinych, nosa miernego, na prawym ręku skazujący palec uszkodzony, lat 29.

Dnia 5 oktobra 1823 roku. Podpisy jak wyżej.

2. Tadeusz Dowgird Podkomorzy Ptu Rosieńskiego, Wilhelm Deraes Podkomorzy Ptu Trockiego, Józef Olszański Pisarz Ziemski Ptu Wileńskiego, Józef Naborowski Pisarz Grodzki Ptu Wileńskiego, Ludwik Bilewicz Sędzia Ziemski Ptu Szawelskiego, Józef Bukowski Pisarz Ziemski Ptu Zawilewskiego, Ignacy Woytkiewicz Pisarz Grodzki Ptu Telszewskiego, urzędnicy przez Dekret Ziemski Wileński przetrzasceni.

Oznaymiemy tym naszym urzędowym obwieszczeniem listem; że na skutek Dekretu Ziemstwa Powiatu Wileńskiego w r. 1822 xbra 12 d. z instancyi WW. Stanisława i Jakuba braci, Józefy in voto Granickiej b. Assessorowej Ptu Upitskiego, Terassy in voto Czerniewskiej Sędziny b. Ptu Upitskiego, Róży w panieńskim stanie zostającej Bouffalow i Bouffalowien Obozn. Ptu Starodubowskiego z WW. i JPP. Franciszkiem Bouffalowem, Rozalią z Bystramow Bouffalową, Janem Michalskim, oraz dalszymi pretensjami i kredytorami do massy ogulney funduszu Franciszka Bouffala w jakimkolwiek bądź stosunku ścielącymi pretensye, przeznaczony został Sąd Podkomorsko-Exdywizorski; na usatysfakcyono-

wanie jakowego wyroku, że od daty niniejszego obwieszczenia za niedziel sześć, do majątku Ligum w pcie Upitskim położonego, w komplecie z osób trzech, Podkomorzego i dwóch urzędników zjedziemy i wszelkie wstępne wyroki kaławiemy, nic nierozsądzonego nie zostawiamy, żeby strony wszelką gotowość miały, przez niniejsze obwieszczenie zapowiadamy.

Roku 1823 gbra 25 d. woźny świadczy: iż dwie kopie niniejszego obwieszczenia, zgodne z autentykiem, od JWW. i WW. Tadeusza Dowgirda Podkomorzego Ptu Rosień., Wilhelma Deraesa Podkomorzego Ptu Troc., Józefa Olszańskiego Pisarza Ziemskiego Ptu Wileń., Józefa Naborowskiego Pisarza Grodz. Ptu Wileń., Ludwika Bilewicza Sędz. Ptu Szawel., Józefa Bukowskiego Pisarza Ziem. Ptu Zawil., Ignacego Woytkiewicza Pisarza Grodz. Ptu Telsz., urzędników przez Dekret Ziemski Wileń. przeznaczonych, oczewisto, w ręce WW. Franciszkowi, Stanisławowi, Jakubowi braciom, Józefie in voto Granickiej b. Assessorowej Ptu Upitsk., Teressie in voto Czerniewskiej Sędz. Granicz. Ptu Upitsk., Róży w stanie panieńskim będącej, siostrze, Rozalii z Bystramow matce Bouffalow i Bouffalownom w majątku Ligumach, w pcie Upitskim, podałem, drugą do drzwi sądowych dla wiadomości w Poniewiezu przybiłem, i o terminie stawania od daty niniejszego podania obwieszczenia za niedziel sześć doniosłem i uwiadomiłem. Justyn Rostowski Woźny Ptu Upitskiego.

Roku 1823 mca gbra 9 d. Przed Aktami Ziemskimi Ptu Upitskiego, Woźny to obwieszczenie urzędownie zeznał. Przyjąłem Dyonizy Poakoczym Ziemski Ptu Upitskiego Regent.

Roku 1823 miesiąca oktobra 20 dnia, woźny niżej wyrażony zeznam tym moim relacyjnym kwitem, iż niniejszego na zjazd udeterminowanego dekretu Ziem. Wileń. Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego obwieszczenia, tąż samą kopią na pięćdziesiątkopiętych papierze jako w powyższej dacie miesiąca septembra 25 dnia roku idącego przez woźnego Ptu Upitskiego, Justyna Rostowskiego WJP. Franciszkowi Bouffalowi w majetności Ligumach w pcie Upitskim położoney podana została, i podług której tegoż autentycznego obwieszczenia w tymże roku septembra 29 dnia (jako wyżej) w aktach Ziemskich Upitskich nastąpiło zeznanie, do celu przez dodanego plenipotentia komunikacyi, tegoż obwieszczenia WJP. Franciszkowi Bouffalowi w miejscu pobytu onego, w ręce WJP. Antoniego Potrykowskiego Łowczego Ptu Nowogr. i Adwokata Subsel. Wileń. dla nieskładania się nieświadomością takowego obwieszczenia podałem. Woźny Sądu Ziem. Ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1823 mca oktobra 20 dnia. Przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście woźny wyżej wyrażony, takową relacją podanego obwieszczenia zeznał, i w protokule woźniackim własnoręcznie podpisał się. Przyjąłem Jan Zienkiewicz W. Z. Regent.

Roku 1823 mca 8bra 20 dnia, kopia tego obwieszczenia, którego oryginał do trzykrotney publikaty w Gazecie Kuryera Litew. jest przezemnie zaświadczony, że jest wiernie z autentyku wypisana, poświadczam. Ziemski Powiatu Wileń. Pisarz Józef Olszański.

## O ś w i a d c z e n i e.

2 Excerpt oświadczenia do Protokółu Potocznego Ziemskiego Ptu Ihumeńskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego Ptu Ihumeńskiego pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż ptu stronie rekwirujacey jest wydan.

Roku tysiąc osmset dwódziesiątego trzeciego miesiąca oktobra osmego dnia. Z racyi niezbrania się kompletu na urządzie Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Ihumeń-

skiego oświadczenie Imieniem WJPana Stefana Terleckiego Pisarza Ziemskiego Pińskiego w Imieniu własnym i z mocy plenipotencyow w osobach Karola b. Assesora, Adania terażniejszego Assesora Sądu Niższego Pińskiego, Ignacego, Franciszka, i Mikołaja braci moich rodzonych Terleckich synow Piotra, Cyrylego syna Tomasza Sędziego Granicznego Pińskiego, Wincentego b. Prezydenta Ziem. Pińskiego i Jana Sędziego Gran. Pińskiego synow Józefa, oraz Mikołaja syna Alexandra Terleckich czyni się z powodu następnego, Zeszła Róża z Terleckich Putkamerowa Sztacka Sowiennikowa, testamentową dyspozycją w roku tysiąc ośmset cztertnastym miesiąca marca dwódziesiątego czwartego dnia nastąpiła, a po zeszłej śmierci testatorski w tymże roku miesiąca oktobra siódmego dnia w Ziemstwie Ihumeńskim przy opłacie poszlin aktykowaną, rozporządzając swym dorobkowym majątkiem Ziemnym Błoniu nazywającym się z folwarkami do onego przynależnymi w Ihumeńskim powiecie a Gubernii Mińskiej położonemi, oraz ruchomym i sumownym, całkowity swój majątek ziemny, ruchomy i sumowny bratu swojemu cioteczno-rodzonnemu Antoniemu Ossowskiemu Chorążemu Ptu Prużańskiego wieczyscie zapisała i aktorem uczyniła, za wprowadzeniem we władanie przez urzędową Intromissją czwartego oktobra, uczynioną zeszłego Ossowskiego w lat siedm to jest w roku tysiąc ośmset dwódziesiątym pierwszym miesiąca januاریi dwódziesiątego dnia wyniesionym pozwem, z instancyi Piotra Podstolego Parnawskiego, Mikołaja Chorążego brygady Pińskiej, Wincentego Jana i Cyrylego Sędziow Gran. Pińskich Terleckich z Antonim Ossowskim Chorążym Prużańskim napoczęty został w Ziemstwie Ihumeńskim proceder, w dowodzie sukcesyi po zeszłej Putkamerowej, a po śmierci W. Antoniego Ossowskiego Chorążego w roku tysiąc ośmset dwódziesiątym pierwszym z sukcesorami onego WW. Antonim Chorążym woysk Rossyyskich, Władysławem Sędzią Ziem. Prużańskim i Józefem bracią Ossowskimi też w Ziemstwie Ihumeńskim kontynuował się proceder, tak z instancyi powyższych osób, jako też, po śmierci Piotra Terleckiego przezemnie Stefana i braci moich instancya ponowioną została, w ciągu jakowego procesu przez zapisane oświadczenie w Aktach Ziemstwa Pińskiego i w Gazetach Kuryera Litewskiego roku tysiąc ośmset dwódziesiątego drugiego pod Numerem piędziesiątym zamieszczone spór o sukcesyą po zeszłej Putkamerowej publicznie ogłosiłem, dopiero zaś gdy przez ugodliwy kwietacyyny dokument w roku biejącym miesiąca oktobra czwartego dnia z WW. Ossowskimi nastąpił i w Sądzie Ziemskim Ihumeńskim dnia ósmego tegoż miesiąca przyznany, całkowity proceder tak w Sądzie Ziem. Ihumeń. jako też w Sądzie Głównym Mińskim drugiego Departamentu, oraz w Rządzącym Senacie z WW. Ossowskimi wiadziony umorzyłem, sukcesyi po zeszłej Putkamerowej oraz pretensorstwa do pozostałego majątku ziemnego Błonia, sumownego i ruchomego wieczyscie zrzekłem się, w czym mirowe prośby zaszły, z tego względu na odwołanie pierwszego oświadczenia przez niniejsze publicznosc zawiadamiam, że WW. Antoni Cho-

raży woysk Rossyyskich półku Litewskiego Ułańskiego, Władysław Sędzia Ziemski Prużański i Józef Ossowsky są jedynemi sukcesorami i wieczystemi aktorami majątku pozeszłej Róży Putkamerowej oraz po śmierci ich oycy Antoniego Ossowskiego Chorążego spadłego, a przez to nieobojetne mają prawo do rozrządzenia onym, ogłaszam i takowe oświadczenie chcąc mieć w Gazetach Kuryera Litewskiego zamieszczonym własnoręcznie podpisuje. U tego oświadczenia podpis takowy w imieniu własnym oraz z mocy plenipotencyow Stefan Terlecki Pisarz Ziem. Ptu Pińskiego.

Ze zgodno z protokulem i jest wolne podanie do Gazet. Zaświadcza Leonard Oziembłowski Ziem. Ptu Ihum. Regent.

#### Odkup trunkowy.

z Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż na skutek Najwyższego rozkazu wyrażonego w Ukazie Rządzącego Senatu pod d. 10 tegożn. oktobra, ustanawia się w mieście Wilnie trunkowy odkup zamiast akcyzy pobieranej dotąd na osobnych prawidłach od trunkow, i po naznaczeniu zwyczajności powinney przynosić do skarbu w ciągu 1823 roku, dochodu 518,400 rub., ustanowiony teraz trunkowy odkup, będzie oddany z publicznych targow, do upłynienia następujących 4ch lat, to jest do 1 januاریi 1827 roku, na warunkach dla dwóch matorossyyskich i siedmiu zachodnich guberniy na też 4 lata wydanych; dla uskutecznienia pomienionych targow na ten pobor, naznaczono terminy następującego 1824 roku: 1szy 30 januاریi, 2gi februاریi 2, i 3ci tegoż februاریi 4 dnia, a zatem życzący wziąć na odkup wyrażony pobor, zechcą przybywać do tej Izby z prawnemi i dostatecznemi kaucyami, odpowiadającemi trzeciej części wyżej pomienioney roczney summy, a mianowicie 172,800 rubli. Dnia 18 oktobra 1823 rok.

Sowiennik Kasprzycki.

Sekretarz Józef Kulczycki.

#### Przedaż publiczna.

Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla zaspokojenia długu należnego Wileńskiej Izbie Powszechney Opieki od Józefa Wiszniewskiego porucznika b. woysk polsk., w ogóle 1679 rub. sr. z przypadającemi od 1821 r. procentami i prosroczkow, oddany na przedaż z publicznych targow, tego Wiszniewskiego dom murowany, w mieście Wilnie, na zaułku Skopuwee położony; a zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybywać do tego Rządu, na naznaczone terminy: 1szy 7, 2gi 11 dnia następującego miesiąca decembra, a 3ci ostateczny w trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi, w Sankt-petersburskich albo moskiewskich gazetach. Dnia 17 oktobra 1823 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.

Sekretarz i Kawaler Kleyst.

#### W e z w a n i e.

3. Potrzebna jest wiadomość o Pannie Angeli Woldanowskiej, która wyjechała z Warszawy w czasie niewiadomym, z jakimi Panami z nazwiska, i w którą Guberniją też niewiadomo, aby czyli ona sama, czy też kto wiadzący o niej, raczył zawiadomić na pocztę do Mohylewa pod adresem do W. Jana Podaszewskiego Tytularnego Sowiennika o mieyscu pewności jej pobytu, ponieważ jeden z jej familii, zapis znaczny zrobił jej dobroczynności.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 23 paźdz. rubel srebrny 3 rub. 79½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 77, stary r. 11 kop. 58, imperyal r. 36 kop. 80½.